

Dr hab. Małgorzata Bogunia-Borowska, Prof. UJ  
Pracownia Badań Kultury Współczesnej  
Instytut Socjologii  
Wydział Filozoficzny  
Uniwersytet Jagielloński

6 stycznia 2024, Kraków

**Recenzja dorobku naukowego oraz organizacyjno-dydaktycznego dr Jakuba Stempnia sporządzona na zlecenie Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Socjologiczne działającej na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r.)**

### **Recenzja osiągnięcia naukowego**

Przedmiot recenzji stanowi cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych w ilości jedenastu dr Jakuba Stempnia *Polska moda na bieganie jako fenomen społeczny – jej uwarunkowania, aktorzy i znaczenie* wskazany jako osiągnięcie naukowe o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2a (Dz. U. 2018 poz. 1668 USTAWA z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce)

Pan dr Jakub Stempień jako swoje osiągnięcie naukowe przedstawił cykl jedenastu artykułów *Polska moda na bieganie jako fenomen społeczny – jej uwarunkowania, aktorzy i znaczenie* z zakresu problematyki sportu, społecznego fenomenu mody na bieganie. Jest to tematyka, którą zainteresował się naukowo i badawczo około roku 2015 będąc już doktorem nauk humanistycznych w zakresie socjologii. Wcześniej swoje zainteresowania koncentrował wokół idei społeczeństwa obywatelskiego w kontekście funkcjonowania i znaczenia Związku Harcerstwa Polskiego, a następnie problematyki obywatelskiego monitoringu. Habilitant nie wyjaśnia dokładnie tego zwrotu w swoich zainteresowaniach. Można się raczej domyślać analizując poszczególne aktywności naukowe, że wcześniejsza praca na Uniwersytecie Medycznym i rodzinne tradycje (pozostaje się domyślać, że związane z tematyką zdrowia) powodowała, że w centrum zainteresowań oprócz socjologicznej obywatelskości usytuowane były także zjawiska z zakresu medycyny, zdrowia, stylu życia.

W dorobku naukowym dr Jakuba Stempnia znajdują się na przykład artykuły poświęcone relacji rodziców i lekarzy w przypadku dzieci chorujących na zespół nerczycowy („Przegląd Pediatryczny” 2007) czy analiza V fazy chorób nerek („Pediatryka i Medycyna Rodzinna” 2010). Zresztą z referatami poświęconymi chorobom nerek u dzieci występował także na Zjazdach Polskiego Towarzystwa Nefrologii Dziecięcej jeszcze w roku 2015. Można odnieść wrażenie, że Habilitant funkcjonuje w kilku obszarach nauki nie mogąc do końca zdecydować się na to, czym chce się zajmować i jakie zjawisko badać. Z jednej strony mamy rozwijane idee obywatelskości (magisterium i doktorat), socjologię medycyny i



zdrowia, analizy rynku pracy oraz socjologię sportu ze szczególnym uwzględnieniem fenomenu uprawiania biegów w Polsce.

Zacznijmy zatem od kilku uwag polemicznych, tym bardziej że jedna z nich dotyczy kwestii terminologii pojawiającej się już w tytule cyklu jedenastu artykułów.

Po pierwsze, w tytule pracy jest użyte określenie *moda na bieganie*, które nie jest dostatecznie uzasadnione i wyjaśnione. Habilitant wskazuje się na fakt, że zależało mu na zbadaniu fenomenu, który angażuje znaczny odsetek populacji (Autoreferat, str. 41). Po drugie, jest „możliwy do jednoznacznego zdefiniowania i wyodrębnienia” (Ibidem 41) i po trzecie *moda na bieganie* jest zjawiskiem trwałym (...) a jego społeczne znaczenie (ślad społeczny) można zarejestrować, w przeciwieństwie do przemijających mód i efemerycznych trendów (Ibidem 41)”. W przytoczonej argumentacji istnieje błąd logiczny. Jeśli bowiem *moda na bieganie* jest uznana za zjawisko trwałe, zaś inne „mody są efemerycznymi trendami”, czyli są krótkotrwałymi i szybko zanikającymi zjawiskami, to *moda na bieganie* nie może być jedynie modą. Jeśli jakaś moda staje się trwałym zjawiskiem to przestaje być modą (czyms nietrwałym, efemerycznym). Jeśli tak jest w istocie, to należałoby zbadać, jakie czynniki o tym zdecydowały, że coś nietrwałego przerodziło się w coś poważnego charakteryzującego się stałością i trwałością. To byłby rzeczywiście heurystyczne istotny wątek.

Należy stwierdzić, że termin *moda* nie jest uzasadnionym wyborem do zastosowania w niniejszym projekcie z kilku powodów. Po pierwsze, jest to termin, który nie został dość precyzyjnie zdefiniowany. Po drugie, jest nieadekwatny do opisywanego zjawiska. Moda może być traktowana na kilka sposobów w zależności od przyjętej perspektywy teoretycznej i badawczej. Dla przykładu modę można uznać za jedną z form zachowań zbiorowych, sposób konstruowania nowych wzorców, metodę wyrażania buntu wobec istniejących zasad i zwyczajów, jako element zamierzonych lub niezamierzonych konsekwencji szerszych procesów społecznych, kulturowych, a nawet ekonomicznych i politycznych. Po trzecie, ważnymi aspektami mody jest jej cykliczność, a także niestałość, zmienność, nieprzewidywalność. Moda zazwyczaj trwa krótko. Czy można, szczególnie w społeczeństwie konsumpcyjnym, uznać za modę zjawisko uprawiania biegania, które trwa już prawie trzy dekady? Warto ponownie zatem zapytać czy *moda na bieganie* jest wciąż modą? A może jest już utrwaloną formą zachowań zbiorowych, która raczej wskazuje na zakończenie procesów modernizacyjnych, na które dr Jakub Stempień chętnie się powołuje? Czy opisywane zjawisko charakteryzuje się zindywidualizowaniem czy też masowością? Czy jest formą i sposobem budowania wspólnot? Łączy osoby o podobnych systemach wartości? Czy istnieje jakaś szczególna charakterystyka polskiego biegania? Spoglądając na przykład na modę z perspektywy koncepcji George’a Simmla należałoby raczej wskazać, że istnieje paradoks mody, który polega na tym, że z jednej strony cechuje ją konformizm, a z drugiej stanowi środek wyrazu dla indywidualności. Pojawia się tutaj także wiele kwestii związanych z rozprzestrzenianiem się mody tzw. dyfuzja kulturowa, które zazwyczaj dokonuje się w kierunku od warstw wyższych do niższych. Moda rozprzestrzenia się także od epicentrum mody, czyli centrum i rozchodzi do peryferiów. Koniec mody zazwyczaj wiąże się z dotarciem mody do peryferiów. Wówczas następuje zazwyczaj jej koniec, gdyż wyczerpuje się jej potencjał rozwoju. (Podobny proces można zaobserwować na przykładzie konsumpcjonizmu, który rozchodził się jako idea od centrum do peryferii. Obecnie, gdy

dotarł do państw peryferyjnych jego potencjał się kończy, stąd coraz wyraźniej obserwowalny kryzys społeczeństwa konsumpcyjnego). Można ów proces analizować w kontekście rozprzestrzeniania się w skali makro (globalnej) lub w skali mikro (danego kraju lub obszaru). Każda moda ma zatem swój początek, etap dyfuzji i zakończenie. Ponadto moda ze swej natury ma charakter polimorficzny, co oznacza że może przejawiać się w wielości form, nawet jak dotyczy jednej kwestii.

Generalnie użycie określenia *moda na bieganie*, które zaproponował Habilitant wydaje się być niezbyt zasadnym rozwiązaniem. To, co zostało opisane w przedstawionych artykułach mogłoby być określone jako trend, tendencja, rozkwit, rozwój czy też praktyka kulturowa. Używanie pojęcia moda, a czasami nawet określenia boom (*biegowy boom*) (Autoreferat, str. 5) i *interesariusze biegowego boomu* (Autoreferat, str. 12) do opisu zjawiska, które trwa już prawie trzy dekady nie wydaje się być uzasadnione ani teoretycznie, ani metodologicznie tym bardziej, że wyniki badań na które powołuje się Autor artykułów pochodzą najdalej z roku 2017. W innym miejscu pojawia się jeszcze próba doprecyzowania znaczenia terminu *moda na bieganie*, kiedy pojawia się stwierdzenie, że to „względnie trwałe zjawisko wysokiej popularności biegania rekreacyjnego, przejawiające się m.in. w powszechnym uczestnictwie w imprezach biegowych na różnych dystansach (nie tylko maratonach), ale zarazem nie sprowadzające się do tej aktywności i obejmujące również codzienne (nierywalizacyjne) praktyki biegowe (Stempień 2022a:525)”. Jednak przytoczona definicja nie rozwiązuje problemów znaczeniowych. Chociażby z tego powodu, że partycypacja w imprezie biegowej nie musi mieć rywalizacyjnego charakteru. A „względnie trwałe zjawisko” może już nie być modą, tylko utrwaloną praktyką społeczno-kulturową. Konsekwentne używanie terminu *moda na bieganie* ogranicza i uniemożliwia przejście na wyższy i bardziej zaawansowany poziom analizy. Na przykład przejście, od mody to trwałego praktykowania uprawiania biegów przez sporą część polskiego społeczeństwa, można byłoby uzasadniać finalizacją procesów transformacyjnych, modernizacyjnych (jak są one określane w artykułach), wskazujących na dojrzałość struktur (wskaźnik w postaci instytucjonalizacji imprez sportowych) także tych odbywających się w mniejszych miejscowościach. Udowodnienie takiej tezy na podstawie uzyskanych danych, powiązanie tych praktyk z osiągnięciem dojrzałości z zakresie demokracji, ustroju, obywatelskości stanowiłoby novum i wkład w rozwój dyscypliny. Poza tym realizowałoby założenie wyartykułowane w Autoreferacie, o tym, że badanie fenomenu biegania pozwala dostrzec poważne zmiany społeczne. Okrzepnięcie i utwalenie pewnych praktyk kulturowych i społecznych mogłoby świadczyć o pewnych trwałych zmianach dokonujących się w strukturach i mentalności przedstawicieli polskiego społeczeństwa.

Po drugie, pojęcie mody ma bogatą socjologiczną literaturę. Zajmowali się nią wybitni socjologowie tacy jak Talcot Parsons, Thorstain Veblen, George Simmel, Alfred L. Kroeber, Mircea Eliade, Erving Goffman, Florian Znaniecki, Claude Levi-Strauss czy Gilles Lipovetsky. Ten ostatni autor poświęcił całą książkę pt. „The Empire of Fashion: dressing modern democracy” problematyce mody, ale także rozwinął teorię hipermodernizmu. Biorąc pod uwagę, że zarówno do mody, jak i modernizmu wielokrotnie Habilitant się odwołuje, to prace Gillesa Lipovetsky’ego mogłyby wzmocnić nie tylko sposób definiowania tego centralnego i kluczowego terminu używanego w pracach przez Habilitanta, ale wydają się wręcz literaturą obowiązkową.



Podsumowując, pojęcia *moda na bieganie* czy też *biegowy boom* zostały użyte w tym przypadku nieadekwatnie do przedmiotu analiz. Wydaje się, że pomysł traktowania biegania jako fenomenu społecznego i kulturowego, który pojawia się w tytule cyklu jest z kolei trafnym naukowo pomysłem. Fenomenologia jest bardzo zasadną perspektywą ujęcia całego zjawiska, choć przyjmując wyłącznie ilościowe podejście do analizy trudno poznać mikroświaty biegaczy w Polsce. Szkoda, że ten teoretyczny i metodologiczny trop, który zaistniał w tytule nie został poddany eksploracji i rozwinięciu.

Po trzecie, rozwijając jeszcze poprzedni punkt trzeba dodać, że w pracy nadużywane są angielszczyzny: *moda*, *boom*, *healthizm*, albo już całkowicie nie do przyjęcia określenie typu „ideologia healthizmu (Autoreferat, str. 18)”. Zresztą akurat ten wątek w pracy Habilitanta jest dość istotny. Jeśli bowiem potraktować troskę o zdrowie jako ideologię, czyli zestaw ściśle określonych poglądów, które są przyjmowane i wprowadzane w życie w sposób bezdyskusyjny przez określoną grupę ludzi, to bieganie może się okazać aktywnością związaną pewnym etosem wartości takich jak sumienność, praca, wysiłek, rywalizacja, dyscyplina, kontrola, asceza itd. W związku z czym można w tym miejscu postawić pytanie o rozwinięcie analizy o mniej oczywiste wskaźniki takie jak poglądy polityczne, stosunek do nowoczesności, środowiska, postaw solidarnościowych i obywatelskich. Oprócz podstawowych danych demograficznych, które udaje się pozyskać w prowadzonych badaniach ilościowych przy zastosowaniu innej metodologii można byłoby stworzyć bardziej pełny profil biegacza, albo całą typologię biegaczy w Polsce. Czy biegacze mają skłonności do zachowań altruistycznych? Czy wykazują postawy obywatelskie? Czy biorą udział w wyborach? Czy czynią to częściej niż na przykład osoby grające w szachy lub miłośnicy starych samochodów? Czy wykazują predyspozycje indywidualistyczne czy raczej wspólnotowe? Byłoby to tym bardziej zasadne, że dr Jakub Stempień przez wiele lat zajmował się obywatelskością. Byłoby to oryginalne spojrzenie na badaną grupę?

Po czwarte, Habilitant wielokrotnie podkreśla, zarówno w swoich artykułach, jak i przygotowanym autoreferacie, że „zjawisko mody na bieganie należy do domeny (...) socjologii sportu (Autoreferat, str. 3)”, a socjologia sportu rozwijała się na uczelniach wychowania fizycznego. Jest to do pewnego stopnia zgodne z faktami, jednak Habilitant bardzo nieśmiało wychodzi z owego pola socjologii sportu. Najbardziej interesującą próbą socjologicznego myślenia o bieganiu w kontekście społecznym jest koncepcja, którą artykułuje następująco „w sporcie znajdują więc odzwierciedlenie szersze zjawiska społeczne (Autoreferat, str. 5)”. To założenie jest fundamentalnie istotne dla zaproponowanej koncepcji pracy i analizy trendu biegania. Traktuję je jako wskazanie głównego celu całego projektu poświęconego ilościowej analizie zjawiska biegania. Habilitant „badając zjawiska z zakresu kultury fizycznej (Autoreferat, str. 5)” pragnął „formułowania wniosków bardziej ogólnych (Ibidem, str. 5)”. O ile udało się Habilitantowi zrealizować cel opisanego zjawiska z obszaru kultury fizycznej, to realizacja sformułowania „wniosków bardziej ogólnych” i zaprezentowania biegania jako zjawiska, które prezentuje czy odzwierciedla szersze przemiany polskiego społeczeństwa w zakresie systemu wartości, rozwoju, przedsiębiorczości, klasowości, obywatelskości, rozkwitu różnych obszarów Polski, zmian mentalnych, wzrostu wiedzy i wielu innych zagadnień została zrealizowana w mniejszym stopniu. Do pewnego stopnia wynika to z przyjętej w pracy metody badawczej.

Po piąte, Habilitant zdecydował się na przedstawienie obrazu zjawiska biegania w Polsce na podstawie przeprowadzonych badań ilościowych traktując to jako swój wkład w rozwój subdyscypliny. W tym celu przeprowadził cztery rundy pytań ankietowych i oraz trzy rundy *desk research*. Pozyskane w badaniach dane wykorzystane zostały do przygotowania artykułów. Celem Habilitanta było zanalizowanie zjawiska uprawiania biegów w oparciu o analizę ilościową. Dane demograficzne umożliwiły zbudowanie pewnego zakresu wiedzy na temat analizowanego zjawiska. Dzięki zebranych danym ilościowym stworzono profil socjo-ekonomiczny polskiego biegacza. Stwierdzono na podstawie badań z czterech lat 2013-2016, że polscy biegacze legitymują się zazwyczaj wyższym wykształceniem, są dobrze sytuowani, nie mają problemów materialnych. Większość z nich przynależy klasy średniej, często są przedsiębiorcami, właścicielami firm lub pracownikami biurowymi. Badane osoby były uczestnikami popularnej imprezy biegowej. Pozyskane dane potwierdzają potoczne obserwacje i wyobrażenia o polskich biegaczach. Jednak ten obraz wydaje się nieco płytki.

Badania ilościowe nie pozwalają wnikać w mikroświat biegaczy. Dowiedzieć się czegoś więcej o biografiach tych osób, motywach biegania, które mogą nie wynikać w ogóle z „mody”, ale być reakcją na stres, nudę codzienności, ucieczką przed problemami, chęć poznania innych ludzi, przynależenia do grupy o podobnych zainteresowaniach, stylu życia. Autor badań jednak nie podejmuje tego typu analizy. Patrzy na biegaczy przez pryzmat zdrowia, zdrowego stylu życia, rozrywki. Może jednak motywy owego biegania są zupełnie inne. Może ludzie biegają z powodu przymusu zawodowego, konieczności brania udziału w sporcie, utrzymania zawodowego prestiżu, kreacji własnego wizerunku, nacisków środowiskowych, posiadania i podtrzymywania profesjonalnych rozległych kontaktów, poszerzania obszarów oddziaływania zawodowego. Może przestrzeń biegania wiąże się z przymusem manifestacji pozycji społecznej, uwidoczniania swoich możliwości. Być może można potraktować bieganie jako współczesną formę Simmlowskiej konsumpcji na pokaz lub budowania przestrzeni dla kontaktów przyjacielskich, tworzenia rytuałów koleżeńskich, ale także przymusu jednego z rodziców narzucającego taką formę spędzania rodzinnego czasu. Dobrym przykładem takich badań, które ukazywały ukryte funkcje podejmowanych działań jest funkcjonowanie grup rekonstrukcyjnych i uczestników tych imprez. (T. Szlendak i inni, „Dziedzictwo w akcji. Rekonstrukcja historyczna jako sposób uczestnictwa w kulturze”). Habilitant jak gdyby nie dostrzega „ciemnej strony” biegania.

Po szóste, niektóre wnioski do jakich dochodzi Habilitant na podstawie analizy danych nie wydają się być uprawomocnione. Trudno zgodzić się z tezą o opóźnieniu społecznym w przypadku mody na bieganie w Polsce. Teza ta została postawiona na podstawie mniejszej ilości kobiet biorących udział w bieganiu w naszym kraju oraz fakcie, iż osiągnęte wyniki polskich biegaczy są lepsze w maratonach, zarówno w porównaniu z amerykańskimi czy europejskimi wynikami biorących w nich udział maratończykami. Wyjaśnia się, że jest to wynik maskulinizacji biegów w Polsce oraz tego, że w nich biega więcej osób młodych. Wydaje się, że takie wyjaśnienia są zbytnim uproszczeniem. W maratonach biorą udział zazwyczaj osoby dobrze wytrenowane i przygotowane do takiego wysiłku. Określanie polskich wyników w tym kontekście jako społeczne opóźnienie nie jest w pełni uzasadnione.

Po tych polemicznych uwagach należy wskazać pozytywne strony zrealizowanego przez dr Jakuba Stempnia projektu. Mocną stroną jest opracowany plan realizacji projektu, konsekwentna jego realizacja, uporządkowanie pracy. Habilitant osadza projekt teoretycznych ramach socjologii sportu, dokonuje kwerendy wiedzy w tym zakresie w polskiej socjologii. Dochodzi do wniosków, iż istnieje sporo badań o charakterze jakościowym na tym polu, brakuje zaś analiz dokonanych w oparciu o dane ilościowe. Habilitant dostrzegł dla siebie, badacza z kompetencjami ilościowymi, niszę badawczą, którą zdecydował się przebadać. Dokonał systematycznej kwerendy czasopism socjologicznych podejmujących tematykę z zakresu socjologii sportu. Jak sam zauważa „upewniłem się, że realizując szerzej zakrojone badania ilościowe w obszarze sportu czasu wolnego mam szansę na faktyczne dokonanie pewnego wkładu w rozwój subdyscypliny (Autoreferat, str. 10)”.

W ramach owego projektu postępował konsekwentnie, podejmując rozmaite zagadnienia w zakresie polskich trendów związanych z amatorskim i rekreacyjnym bieganiem oraz rozwojem instytucjonalnym tej dyscypliny w kraju. Wśród wskazanych problemów znalazły się kwestie opisu i stanu socjologii sportu, określenie struktury populacji biegaczy rekreacyjnych, opisanie koncepcji śladu społecznego i innych. W sumie wskazuje na jedenaście zrealizowanych punktów. Każda realizacja zakończona jest publikacją.

Atutem opracowań jest stworzenie typologii praktyk biegowych z wykorzystaniem teorii Pierre'a Bourdieu, gdzie wskazuje na wersje budżetowe i premium w zakresie kwalifikacji biegaczy (są to ograniczone typologie wyłącznie do danych ilościowych). Pojawiają się tutaj istotne obserwacje na przykład taka, że o ile biegaczy różnicują praktyki społeczne i kulturowe (Rysunek 1, str. 20), to już wydatki przeznaczane na ten sport nie wykazują znaczących różnic między klasą niższą, która w 2013 rok wydawała średnio 635,63 a pomiędzy klasą średnią 683,72 i wyższą 688, 53zł). Są to mało istotne różnice, które raczej sugerują że jest to po prostu klasa średnia biegaczy, która podobnie dystrybuuje swoje środki na bieganie. Natomiast różni się w zakresie praktyk okołobiegowych. Interesujące są także próby zanalizowania profilu biegaczy ze względu na styl preferencji biegowych. Mimo pewnej atrakcyjności tych wyników badań trudno jest się do nich dzisiaj odnieść, gdyż pochodzą one sprzed dekady. Warto dodać, że socjologiczne koncepcje związane z praktykami społeczno-kulturowymi czy też rytuałami mogłyby wzbogacić tę analizę a nawet stać się ramą teoretyczną prowadzonych analiz. Samo pojęcie klasy społecznej w niedostateczny sposób pozwala zanalizować tę problematykę. Czy przedstawiciel klasy średniej z małej miejscowości praktykuje bieganie w taki sam sposób, jak jego kolega z Warszawy? Czy mają oni wypracowane podobne praktyki zachowań? Czy istnieją inne czynniki, które decydują o ich preferencjach? Z jakich powodów klasa niższa praktykuje inaczej niż klasa wyższa? Czy klasa średnia preferuje treningi indywidualne ze względu na miejski styl życia i dostępność trenerów? A niższa dlatego wybiera zbiorowe treningi, gdyż brakuje jej dostępu do trenerów personalnych?

Warto docenić także umiejętność budowania zespołu badawczego. Dr Jakub Stempień zorganizował taki zespół do zbadania kompetencji zdrowotnych biegaczy w Polsce. Zaprosił do współpracy lekarzy, którzy przygotowali instrument do pomiaru kompetencji zdrowotnych. W wyniku przeprowadzonej ankiety ujawnił się obraz biegaczy jako osób niekompetentnych w zakresie konsekwencji biegowych treningów i ich

oddziaływania na zdrowie. W efekcie Habilitant wyciąga wniosek, że być może motywacja zdrowotna maskuje motywacje faktyczne (Autoreferat, str. 29) wskazując przy tym potencjalnie istotne inne powody biegania. Niestety są to zaledwie przypuszczenia, gdyż taka hipoteza, mimo swej niewątpliwej heurystycznej wagi, nie zostaje zweryfikowana.

Jedne z najciekawszych danych, które zostały pozyskane w projekcie dotyczą zlokalizowania klubów biegacza w Polsce i rozwoju imprez biegowych. Okazuje się, że najwięcej klubów biegacza zlokalizowanych jest w miastach poniżej 100 tysięcy mieszkańców, tam też odbywa się najwięcej imprez biegowych. Okazuje się zatem, że bieganie wcale nie jest skorelowane z kulturą wielkomiejską. Nasuwa się zatem pytanie o specyfikę wskazywanej wcześniej klasy średniej, z której wywodzi się większość biegaczy. Wydaje się, że kategoria klasy średniej jest zbyt ogólna i wiele informacji o biegaczach jest za nią ukrytych.

Kolejny ważny wątek dotyczy powiązania popularności biegania z transformacją i procesami globalizacyjnymi. Habilitant wskazuje, że zmiany w kierunku kultury Zachodu dotyczyły „nowego porządku klasowego, częściowo nowego stylu życia, przekształcenia w obszarze mezzostruktur społecznych (...), a w mikroskali pewne zmiany w treści ról społecznych (Autoreferat, str. 37) i w konkluzji postawiony zostaje wniosek, że *biegowy boom* przyczynił się do zmian we wszystkich tych obszarach (Tamże, str. 37)”. W artykule z roku 2022 „Social Footprint of the Leisure Running Boom in Poland” opublikowanym w „Polish Sociological Review” myśl ta została wyrażona jako konkluzja analizy w następujący sposób „Indeed, there are many indications that Polish running boom fed the modernization processes which the whole society has experienced in recent decades (Cykl artykułów, str. 539)”. Konkluzja Habilitanta wydaje się być jedynie częściowo właściwa. Wydaje się bowiem, że to raczej zmiany ustrojowe, gospodarcze, ekonomiczne, kulturowe i społeczne, modernistyczne i postępowe stworzyły sprzyjające warunki do rozwoju i uprawiania sportów oraz popularyzacji rekreacji i turystyki. To nie bieganie kreowało nową rzeczywistość, ale nowa rzeczywistość stworzyła kontekst i warunki do rozwoju zainteresowania sportem, poszukiwania nowych form ekspresji, uwidoczniania prestiżu, spędzania wolnego czasu. Istotne jest to, co było pierwotne, a co pojawiło się wtórnie jako skutek zmian. I co mogło w efekcie je także wspierać.

Podsumowując, Habilitant wybrał do opracowania problematyki i fenomenu biegania w Polsce analizę opartą na badaniach ilościowych. Po kwerendzie istniejącej literatury i dokonaniu przeglądu stanu badań uznał, że do pełniejszego obrazu fenomenu biegania w Polsce brakuje analizy opartej na danych ilościowych. Podjął systematyczne badania, zaczynając od kwerendy polskiej literatury na ten temat, poprzez analizę pojęciową subdyscypliny socjologii sportu, weryfikację danych o imprezach i klubach biegaczy, zebrał, metodą ankietową, dane o biegaczach, stworzył rozmaite typologie, uporządkował style biegaczy, przanalizował z grupą ekspertów ich wiedzę na temat zdrowia. Stanowi to niewątpliwy wkład w opis zjawiska. Jednak obraz zjawiska biegania w Polsce, który przedstawił dr Jakub Stempień właściwie spowodował, że pojawiło się wiele dodatkowych pytań. Niektóre aspekty zjawiska nie zostały dostatecznie pogłębione.

Warto podkreślić, że dr Jakub Stempień pozyskał na swoje badania środki grantowe, publikował w wysoko punktowanych czasopismach. Dokumentacja jest dobrze przygotowana i uporządkowana. W Autoreferacie nie brakuje żadnych istotnych informacji.



Pod względem formalnym spełnione zostały wszelkie wymogi i formalności stawiane w procedurze postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Habilitant jest aktywnym członkiem wspólnoty naukowej. Jego działania zasługują na docenienie.

Wyniki prac Habilitanta znajdują się w różnych rozproszonych artykułach. Gdyby Habilitant zdecydował się jednak na przygotowanie monografii, a nie cyklu artykułów, to mogłoby to zaowocować bardziej spójną pracą. Książka poświęcona bieganiu w Polsce, rozwojowi tej dyscypliny sportu na tle transformacji ustrojowej, procesów modernizacyjnych, nowoczesności oraz rozwoju gospodarczego byłaby ważną pozycją naukową, na którą socjologia sportu wciąż czeka.

## **2. Ocena dorobku organizacyjno-dydaktycznego po osiągnięciu stopnia doktora**

Pan dr Jakub Stempień ma dość bogatą drogę zawodową oraz liczne profesjonalne doświadczenia. Po ukończeniu studiów magisterskich Na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego w zakresie socjologii przez dłuższy czas funkcjonował w świecie komercyjnego rynku pracy, nie rezygnując z kontaktu ze światem akademickim. Tuż po studiach magisterskich podjął pracę w rozwijającym się wówczas sektorze komercyjnym, a konkretnie specjalizował się w badaniach marketingowych. Z pewnością wpłynęło to i rozwinęło jego kompetencje organizacyjne związane z planowaniem, realizowaniem projektów, nawiązywaniem współpracy, koordynacją działań. Wykorzystuje ten rodzaj umiejętności do organizowania zespołów zadaniowych i korzystania z pomocy ekspertów w pracy naukowej. Jest inicjatorem różnych przedsięwzięć. Habilitant umiejętnie zarządza swoją karierą (w autoreferacie używa właśnie określenia kariera, a nie na przykład droga zawodowa) oraz tym, jakie wybiera wyzwania zawodowe. Jest zorientowany na osiąganie celów i podejmowanie takich działań, które zakończą się sukcesem.

Wykazuje także świadomość znaczenia i istoty działań instytucjonalnych, o czym świadczą podejmowane przez niego aktywności w zakresie działalności chociażby Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, którego jest członkiem od 2006 roku. Jest on mocno zaangażowany w jego działalność. Brał wielokrotnie udział w Walnych Zgromadzeniach Delegatów (2013-2020), pracował w Komisji Rewizyjnej Oddziału Łódzkiego (2014-2015), a także w Zarządzie Oddziału Łódzkiego zostając w 2021 jego vice-przewodniczącym. Z kolei w roku 2022 został wybrany do Zarządu Sekcji Socjologii Sportu, której obecnie przewodniczy.

Angażowanie się w działania Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, oprócz wymiaru związanego z rozwojem instytucjonalnej kariery oraz uzyskiwania widoczności w socjologicznym środowisku naukowym ma także inny wymiar. Dr Jakub Stempień traktuje Sekcję Socjologii Sportu nie tylko w kategoriach kariery instytucjonalnej, ale także grupy dyskusyjnej, zaangażowanej naukowo, krytycznej i merytorycznie polemicznej. W artykule, który został opublikowany w roku 2018, numer 1 w „Studiach Socjologicznych” autor składa podziękowania kolegom z Sekcji Socjologii Sportu PTS za „ (...) ich cenne, krytyczne i życzliwe uwagi, zgłoszone wobec pierwotnej wersji niniejszego tekstu. Pozwoliły one rozbudowanie argumentacji oraz wzbogacenie materiału o dodatkowe wątki i ważne





odwołania literaturowe (...) (materiały przesłane do recenzji)". Sukcesem jest nie tylko założenie nowej sekcji w ramach PTS-u, ale właśnie stworzenie grupy zaangażowanych w tę subdyscyplinę badaczy, którzy aktywnie ją rozwijają poprzez wspieranie powstawania prac, artykułów, badań i naukowych wydarzeń. Warto także dodać, że same podziękowania skierowane do kolegów świadczą o kulturze i świadomości naukowej wymiany myśli i idei, które często rodzą się właśnie w autentycznym procesie debat, dyskusji czy polemik.

Nie dziwi zatem fakt, że jest także pomysłodawcą konkursu na najlepsze prace z zakresu socjologii sportu. Nie tylko był inicjatorem owego konkursu, ale także brał czynny udział w działaniach prawnych związanych z opracowaniem jego regulaminu oraz formalnych uruchomieniem procedury. W efekcie odbyły się już cztery edycje konkursu, w których przyznano trzy nagrody i trzy wyróżnienia. Dr Jakub Stempień jest także członkiem, od roku 2022, EASS (The European Association for Sociology of Sport) i Polskiego Towarzystwa Nauk Społecznych o Sporcie od 2014 roku.

Habilitant brał także udział w organizowaniu konferencji naukowych w kraju, głównie na Uniwersytecie Łódzkim oraz Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Był on także zapraszany, szczególnie w ostatnich latach, do udziału w komitetach organizacyjnych konferencji, co świadczy o byciu zauważanym w środowisku naukowym. Aktualnie pełni lub pełnił taką funkcję w siedmiu odbytych i trzech planowanych tego typu wydarzeniach naukowych.

W latach wcześniejszych wykonał kilka ekspertyz na zamówienie instytucji publicznych i przedsiębiorstw. Należy jednak dodać, że ekspertyzy te były wykonywane do 2015 roku, kiedy to Habilitant zajmował się tematyką rynku pracy, aktywnością zawodową pracowników, szkołami zawodowymi i ich współpracą z pracodawcami, losami absolwentów szkół wyższych. Należy zauważyć, że wykonane ekspertyzy nie wpisują się tematycznie w problematykę wskazaną przez Habilitanta jako osiągnięcie naukowe w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego (*Polska moda na bieganie jako fenomen społeczny – uwarunkowania, aktorzy, znaczenie*). Pochodzą one z wcześniejszego etapu pracy naukowej i zawodowej. Należy to podkreślić, gdyż mimo, że pozwalały zdobyć określone umiejętności, to nie były realizowane w ramach centralnych, w ostatnim czasie zainteresowań, dr Jakuba Stempnia.

Jeśli chodzi o kwestie związane z dydaktyką, to dr Jakub Stempień prowadzi kilka kursów. Głównie z zakresu socjologii, jak i tematyki, którą uczynił przedmiotem swoich ostatnich badań, a mianowicie sportu, zdrowia, aktywności fizycznej, stylów życia. Niektóre programy zajęć są realizowanymi w oparciu o autorski program problematyki sportu. Od kilku lat prowadzi on także seminaria licencjackie i magisterskie. Najwyraźniej własnymi zainteresowaniami potrafił zaintrygować swoich seminarzystów, bo także oni podejmowali sensu stricto problematykę biegania w społeczeństwie polskim. W dwóch przypadkach (praca magisterska i licencjacka) fragmenty tych prac zostały opublikowane a jedna uzyskała wyróżnienie w roku 2021 w konkursie K. i J. Lutyńskich. Nie ma pewności czy zasiadał on już wówczas w jury tego konkursu. Jak wynika z dokumentów Habilitant był członkiem jury konkursowego w roku kolejnym - 2022. Gdyby przyznane wyróżnienie dotyczyło magistrantki członka - sekretarza jury, przyznana w tym przypadku nagroda mogłaby budzić kontrowersje ze względu na występujący konflikt interesów.



Habilitant w sumie sprawował opiekę nad dziesięcioma pracami licencjackimi oraz dziesięcioma pracami magisterskimi. Oznacza to, że przez trzynaście lat od uzyskania stopnia doktora promował rocznie jednego licencjata i jednego magistranta. Może ważniejszy jest w tym przypadku fakt, że promował zarówno studentów na Uniwersytecie Łódzkim, jak i na przykład Uniwersytecie Medycznym w Łodzi oraz że fragmenty tych prac były publikowane. Wskazywałoby to na to, że Habilitant stara się wpływać na losy swoich studentów oraz kształtować ich drogi rozwoju.

Warto docenić także fakt popularyzowania wiedzy, szczególnie w przypadku problematyki aktywności sportowej. Habilitant brał udział w audycjach radiowych między innymi dla Polskiego radia, Radia TOK FM czy Polskiej Agencji Prasowej.

Na koniec należy zwrócić uwagę na jeden fakt związany z czasem owych aktywności. W przypadku popularyzacji tematyki uprawiania biegów wywiady medialne, które przytacza Habilitant w dokumentach były udzielone stosunkowo dawno. Są to lata 2015-2017. Podobnie rzecz się ma w przypadku popularyzacji wyników badań ankietowych czy wygłoszonych prelekcji w latach 2015-2016. Zastanawiający jest fakt, dlaczego nie ma żadnych aktualnych aktywności tego typu. Zwracam na to uwagę, gdyż sport, rekreacja, bieganie, jazda na rowerze były często przedmiotem dyskusji w mediach chociażby w czasie pandemii. Pandemia sprzyja popularyzacji nie tylko debaty medialnej, ale samego uprawiania biegania. W najnowszych publikacjach chociażby z roku 2021 *New perspectives in social studies on recreational running: The case of Poland* dr Jakub Stempień wraz z Rafałem Mielczarkiem i Jarosławem Tokarskim dokonuje analizy danych z lat 2014 i 2017. Podobnie w artykule z roku 2022 opublikowanym w „Polish Sociological Review” stawia tezy dotyczące *social footprint* operując danymi z lat 2014, 2015 i 2016. Biorąc pod uwagę, że w międzyczasie miejsce miała wyjątkowa sytuacja związana z pandemią, następnie wybuchem wojny to prezentowane dane dotyczą okresu, który jest już dość odległy od roku 2023.

Aktualność danych jest w ogóle w pracy Habilitanta trochę problematyczna. Stawia on tezy na podstawie danych sprzed kilku lat. Nie oznacza to, że sposób rozumowania i ich analizowania jest błędny, ale zjawisko popularności biegania rozwija się i ulega zmienności otoczenia, kontekstu, różnorodności procesów społecznych i kulturowych, migracji, pandemii a może nawet politycznym zawirowaniom dlatego aktualizacja danych jest ważna. Jest to szczególnie istotne, gdy bada się trendy.

Inna kwestia, która nieco dziwi to brak afiliacji do najważniejszych socjologicznych organizacji międzynarodowych takich jak ISA (International Sociological Association) czy też ESA (European Sociological Association). W artykule *Sport – przedmiot refleksji socjologicznej zaniedbany w Polsce. Uwagi na marginesie nowego podręcznika* opublikowanym w „Kulturze i Społeczeństwie w roku 2017 nr 2 sam zauważa na podstawie analizy instytucjonalnej popularności tematyki sportowej, że „wystarczy odwołać się do sfery instytucjonalnej; w ramach European Sociological Association (ESA) działa Research Network 28 „Society and Sports”. Poza ESA funkcjonuje też European Association for Sociology of Sport (Stempień 2017: 212)”. A zatem doskonale zdaje sobie sprawę, że istnieją miejsca i środowiska w międzynarodowym pejzażu nauki, gdzie bada się i analizuje w sposób naukowy kwestie sportu. Przynależność do międzynarodowej organizacji EASS (European Association for Sociology of Sport), wykazana w dokumentacji, wskazuje na przystąpienie do niej dopiero w roku 2022.



Dr Jakub Stempień był członkiem kilku projektów (6) w latach 2005- 2009 i raz kierownikiem (Wiedza Plus 2) w latach 2005-2007. Następnie przez prawie dziesięć lat nie realizował żadnych projektów. Do przygotowania cyklu artykułów poświęconych zjawisku mody na bieganie zdobył grant ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dystrybuowany w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Realizował go w latach 2015-2018. Większość pozyskanych danych wykorzystanych następnie w artykułach wskazanych w cyklu pochodzi z owej działalności grantowej.

Jeśli chodzi o udział w konferencjach naukowych to jest on całkiem spory i różnorodny. W ostatnich latach, co jest zapewne związane z powrotem na Uniwersytet Łódzki i afiliacją w Katedrze Socjologii Wsi i Miasta, która datuje się na rok 2018, Habilitant wyraźnie zintensyfikował swoją aktywność na polu socjologii. Przejawia się to bardziej systematycznym udziałem na konferencjach branżowych (udział z referatem w XVIII i XVII Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w roku 2019 we Wrocławiu i 2022 w Warszawie), w Światowym Kongresie Socjologii Sportu w roku 2022 czy w Europejskim Stowarzyszeniu dla Socjologii Sportu w 2021 roku, a wcześniej także w 2019 roku. Jest obecny także na Konferencji Naukowej Sekcji Socjologii Sportu, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w roku 2018 i 2017. Można stwierdzić, że od roku 2017, czyli w okresie realizowania grantu i zdobywania pierwszych danych zaczyna przygotowywać wystąpienia na branżowe i sprofilowane konferencje poświęcone subdyscyplinie – socjologii sportu. Czasami jeszcze widać, że Habilitant podejmuje tematykę z zakresu socjologii medycyny i chorób, zdrowia, a nawet socjologii sportu i medycyny (tytuł referatu przedstawianego podczas XVII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego brzmiał *Socjologia sportu i socjologia medycyny w Polsce. Bliźniaczki niepodobne*) to jednak kwestie z zakresu socjologii sportu coraz wyraźniej się tam przejawiają.

Generalnie po uzyskaniu doktoratu Habilitant wystąpił z referatami na czterdziestu konferencjach, w tym kilku międzynarodowych i choć nie zawsze są to referaty poświęcone socjologii sportu i zjawisku popularyzacji biegania, to podejmuje w nich tematykę okołosportową, coraz częściej zawężając pole zainteresowania do fenomenu biegania (*Bohaterowie maratońskich zmagani. Sport czasu wolnego jako pole afirmacji męskości, Doświadczając ciała, testować ciało – o praktykach, potrzebach i pomysłach polskich długodystansowców, Jogging w Polsce – między rozrywką, modą a stylem życia. Analiza kohort, Panie i panowie na start! O modzie na bieganie i sporcie czasu wolnego w doświadczeniach kobiet i mężczyzn, Fenomen polskiego ruchu biegowego i biegów ulicznych w perspektywie socjologii zdrowia i medycyny*).

Warto dodać, że w dokumentacji znajdują się także informacje oraz oświadczenia o procentowym udziale w pracach nad artykułami i wkładzie merytorycznym poszczególnych autorów. Dostarczono także kopie dokumentów potwierdzających udział w konferencjach naukowych a także w projektach badawczych. Istnieją tam nawet rozmaite zaświadczenia, podziękowania, referencje i dyplomy. Niektóre pochodzą nawet z roku 2010 czy też 2009. W tych wszystkich działaniach, skądinąd wymaganych w procedurze awansowej, widać skłonność Habilitanta do systematyzacji, uporządkowania, dbania o dokumenty, wszelkie potwierdzenia, zaświadczenia, referencje itd. Wydaje się, że kariera dr Jakuba Stempnia była i zapewne jest zaplanowana w szczegółach na wiele lat do przodu. Dokumenty są przygotowane wzorcowo.

Podsumowując, przedstawiony dorobek naukowy w postaci cyklu jedenastu artykułów wykazuje pewne słabości, zastrzeżenia i wątpliwości, to jednak ustawowe wymogi zostały spełnione. Liczę, że wątpliwości i dość liczne uwagi polemiczno-krytyczne zostaną wyjaśnione podczas kolokwium habilitacyjnego.

### **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego Habilitanta, osiągnięcie naukowe w postaci cyklu jedenastu artykułów powiązanych tematycznie i zatytułowanych *Polska moda na bieganie jako fenomen społeczny – jej uwarunkowania, aktorzy i znaczenie* oraz dorobek i doświadczenie dydaktyczno-organizacyjne stwierdzam, że spełnione zostały wymogi ustawowe procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauki socjologiczne.

